



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ
Oddział w Rzeszowie

Dodatek historyczny Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Rzeszowie

z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Mielecka młodzież kontra komuniści

Piotr Szopa

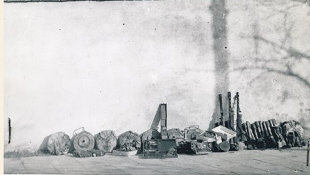
Kiedy w 1945 r. kończyła się, naznaczona wieloma zbrodniami, okupacja niemiecka, tereny obecnego woj. podkarpackiego były zajęte przez Armię Czerwoną. Wieleśb znało już siosunek Sowietałów do Polaków, bo przelyto już pierwszą okupację z lat 1939-1941. Na tym terenie działało szereg organizacji konspiracyjnych, które walczyły z Niemcami. W Mieclu już w 1940 r. grupa młodzieży założyła Związek Przyszłych Polskich Żołnierzy. W domu harcerza Józefa Umirńskiego odbyło się wówczas spotkanie, w którym uczestniczyli oprócz niego Zbigniew Maziarzewski i Stanisław Wnęk. Bardzo szybko rosły szeregi tej organizacji. Wstąpili do niej m.in.: Jerzy Dębicki, Tytus Wyzalek, Zbigniew Łosicki, Roman Stachiewicz, Tadeusz Kamiński, Jerzy Zawadzki. Organizacja ta, wywodząca się ze środowiska harcerskiego, ewoluowała w kierunku właśnie harcerskiego zastępu. Niebawem wykształcił się z niej „Zastęp Rysiów”. Młodzież ta współpracowała z Armią Krajową, wszak harcerze byli członkami Szarych Szeregów podporządkowanych AK.

Kiedy Armia Czerwona dotarła do powiatu mieleckiego, młodzi konspiratorzy postanowili kontynuować walkę. Na przełomie 1944 i 1945 r. po przejściu frontu zajmowano się głównie gromadzeniem broni. Wśród miejsc gdzie ją ukryto była m.in. wieża mieleckiego kościoła. Później gdy konspiratorzy wyjechali na studia, magazyn utworzono w Krakowie w Budyńku Uniwersytetu Jagiellońskiego. Część broni owinięta została w portret Stalina. W 1946 r. kierujący organizacją Józef Umirński nadał jej nową nazwę - „Stalowi Polacy”. Konspiratorzy podejmowali działania skierowane przeciwko propagandzie komunistycznej, przeprowadzali akcje ulotkowe, a także gromadzili informacje o komunistycznym aparacie terroru, zwłaszcza o ubekach, milicjantach i aktywnych działaczach Polskiej Partii Robotniczej. Akcje ulotkowe przeprowadzano z okazji świąt narodowych m.in. w listopadzie 1945 r. w rocznicę obrony Łowicza przed Ukraińcami, z okazji 13 maja. W 1946 r. przygotowano ulotki w związku z referendum czerwowym. Istną działalnością organizacji „Stalowi Polacy” było także wydawanie gazetki „Wola”. Oprócz tego młodzi konspiratorzy przeprowadzili wiele poważniejszych akcji, w tym o charakterze zbrojnym. Wśród nich należy wymienić m.in. zabranie w listopadzie 1945 r. powlecza z Zarządu Gminnego przy ul. Kościuszki w Mieclu.

W marcu 1946 r. specjalnie przygotowana grupa uderzeniowa przeprowadziła atak na lokal PPR w Mieclu. Zarekwirowano wówczas maszynę do pisania, zabrano dokumenty partyjne, a następnie wrzucono do budynku wiązkę granatów, demontując go zupełnie. W związku z tym, że część członków tej organizacji kończyła szkołę średnią w Mieclu i rozpoczyniała studia (w większości w Krakowie) sąd i działalność w latach 1948-1951 prowadzona była właśnie w stolicy Małopolski. Warto dodać, że w końcu 1949 r. znowu zmieniono nazwę (kryptonim) organizacji - tym razem na „Wolność i Sprawiedliwość”. Jako niezwykle istotny cel organizacji trzeba podkreślić niespokojne pomysł rodzinom uciążliwych



Józef Umirński po aresztowaniu przez UB, sfotografowany przy skontrolowanej broni (IPN).



Broń znaleziona w magazynie w kościele św. Małeusza w Mieclu, złożona pod murem kościelnym (IPN).

przez komunistów m.in. działaczy niepodległościowych. Aby zdobyć na ten cel fundusze, postanowiono przeprowadzić akcje na państwowe podmioty gospodarcze. Do takich działań doszło w 1948 r. w Wieliczce (Spółdzielnia Samopomoc-Chłopska), w 1950 r. ponownie w Wieliczce (Kasa Kina „Gromki”) i później (1951) w Krakowie. W 1950 r. przeprowadzono także akcję na Zarząd Miejski w Wieliczce, skąd zabrano m.in. pieczętiki, blankiety zaświadczeń tożsamości czy rejestr dowodów tożsamości.

Bez wątpienia najbardziej spektakularną akcją tej organizacji było uderzenie na Posterunek Milicji oraz Urząd Pocztowy w Niepolomicach 11 grudnia 1950 r. Rozbrojenie wówczas funkcjonariuszy, zabrano broń i umundurowanie (płaszczki) oraz szczególnie cenne dla konspiratorów dokumenty dotyczące osób poszukiwanych przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa (w tym czasie milicja podlegała pod Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego), a także listy zatrzymanych. Po akcji młodzi konspiratorzy sprawnie wycofali się do Puszczy Niepolomiczkiej. W następnym roku powzięto zamiar przeprowadzenia szerokiej akcji ulotkowej tzw. „Ostrzeżenia”. Akcję tę kierowano do funkcjonariuszy UB i MO, sejdziów oraz innych służb aktywnie prowadzących działalność na rzecz komunistów. Ulotki te planowano rozleść przy użyciu członków organizacji przebywających na studiach w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu, Katowicach, Gdańsku. Do jej przygotowania potrzebne jednak były fundusze. W związku z tym postanowiono przeprowadzić akcję na sklep spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie. Przywieziono z Krakowa broń. Doszło jednak do zdarzeń, które uniemożliwiły przeprowadzenie akcji i spowodowały wyspę organizacji. W trakcie przenoszenia walizki z bronią przez Romana Stachiewicza, został on zatrzymany przez milicjanta. Zażądano otwarcia walizki. Stachiewicz otworzył, wyrwał z niej pistolet, przełożył milicjanta i zaczął uciekać. Niestety, inny milicjant przechodzący wówczas ulicą próbował go zatrzymać. W trakcie szamotaniny oddał także milicjant, który pierwszy go zatrzymał i przybił do niego dwa strzały, które okazały się śmiertelne. Niestety przy zabitym odmalowano notes, w którym był zapisany lokal kontaktowy w Warszawie. Po kolei funkcjonariusze UB zatrzymywali wszystkich członków organizacji. W latach 1952-1953 odbyły się procesy przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie. Józef Umirński został skazany na dożywocie, Tadeusz Kamiński i Jerzy Zawadzki na 15 lat więzienia, Jerzy Dębicki i Tadeusz Kwaśniewski na 12 lat więzienia, Zbigniew Maziarzewski i Stanisław Wnęk na 10 lat więzienia. Pozostali członkowie zostali skazani na kary od 2 do 4 lat więzienia.

Przywracając pamięć o bohaterskiej mieleckiej młodzieży, Instytut Pamięi Narodowej ufundował tablicę pamiątkową poświęconą młodzieżowym organizacjom antykomunistycznym „Stalowi Polacy” i „Wolność i Sprawiedliwość”. I marce we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Mieclu oraz I Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Jonskiego w Mieclu dokonano zostanie uroczyste odsłonięcie.